



KRZYSZTOF ZAMORSKI

**DZIWNA  
RZECZYWISTOŚĆ**

---

WPROWADZENIE DO  
ONTOLOGII HISTORII

KSIĘGARNIA  
AKADEMICKA



KRZYSZTOF ZAMORSKI

**DZIWNA  
RZECZYWISTOŚĆ**

---



KRZYSZTOF ZAMORSKI

# **DZIWNA RZECZYWISTOŚĆ**

---

WPROWADZENIE DO  
ONTOLOGII HISTORII



Kraków 2008

© Copyright by Krzysztof Zamorski  
and Księgarnia Akademicka sp. z o. o., Kraków 2008

Recenzent: prof. dr hab. Jan Pomorski

Redakcja: Justyna Wójcik

Korekta: Małgorzata Jasińska

Skład i łamanie: Małgorzata Manterys

Projekt okładki: Katarzyna Raputa

Książka dofinansowana przez  
Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego

**ISBN 978-83-7188-056-8**

<https://doi.org/10.12797/9788371880568>

**KSIĘGARNIA AKADEMICKA**

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków  
tel./faks: 012 431-27-43, 012 663-11-67  
e-mail: [akademicka@akademicka.pl](mailto:akademicka@akademicka.pl)

Księgarnia internetowa:  
[www.akademicka.pl](http://www.akademicka.pl)

*Urszuli i Jakubowi*





## Spis treści

Wstęp .....	7
Rozdział 1. Archetypy – u narodzin historii .....	13
Rozdział 2. Semantyka słowa „historia” .....	35
Rozdział 3. Dialektyka <i>res gestae</i> i <i>expositio rerum gestarum</i> ...53	
Rozdział 4. Historia i ludzkie doświadczenie przeszłości .....	77
Rozdział 5. Historia w refleksji pierwszej .....	97
Rozdział 6. Historia w refleksji krytycznej.....	125
Rozdział 7. Historyzm i historia jako nauka społeczna. Dwie macierze paradygmatu historii jako nauki .....	155
Rozdział 8. Historia jako sztuka przedstawienia przeszłości... 205	
Rozdział 9. Zagadnienie przestrzeni ontologicznej historii.....	247
Rozdział 10. Płaszczyzny ontologiczne historii.....	275
Bibliografia .....	339
Indeks osobowy .....	359
Indeks rzeczowy.....	369



## Wstęp

W potocznym rozumieniu historię traktuje się często wyłącznie jako naukę, choć wielu filozofów, pisarzy i metodologów nauki od dawna wyrażało wątpliwości, czy jest nią rzeczywiście. W środowisku ludzi profesjonalnie uprawiających historię, ale i w szerokich kręgach poza nim, zagadnienie naukowości historii nie budzi w zasadzie wątpliwości paradoksalnie nawet wtedy, gdy postrzega się ją jako rzemiosło czy sztukę. Powszechnie przyjmuje się też niesłusznie, że taki status historia posiadała od zawsze. Nakreślona powyżej sytuacja niewątpliwie wynika z powszechnie znanej niechęci historyków do teoretyzowania. Niezależnie od różnicy stanowisk w odniesieniu do charakteru uprawianej dziedziny wiedzy, w środowisku historyków jedną z najbardziej widocznych od dawna linii podziału jest bowiem rozróżnienie na nieliczną grupę historyków wrażliwych teoretycznie oraz historyków odpornych na wszelkie teoretyczne aspekty uprawiania swojego zawodu. Tymczasem już lektura samej historii historiografii wykazuje, że zjawisko naukowości historii nie jest czymś danym historii przez Herodota. Od swych narodzin ta dziedzina wiedzy przeszła znamiennej ewolucję. Od V wieku p.Ch., do około połowy XVIII stulecia funkcjonowała przede wszystkim jako gałąź retoryki. Świadomość, że jest nauką, zyskała w wieku XIX (wieku historii) i jako taka, przy wszystkich wspomnianych

wątpliwościach, weszła w XX stulecie. W ostatnich trzech jego dekadach w teorii historii doszło jednak do znaczącego przekształcenia. Zwrot lingwistyczny w sposób zasadniczy przyczynił się do ponownej retoryzacji historii. Czy jednak tylko retoryzacji? Czy nie mamy do czynienia ze zjawiskiem głębszym i innego rodzaju? Symptomy zmiany są widoczne na zewnątrz Akademii. U progu XXI wieku widzimy historię zaangażowaną w spory wokół pamięci o przeszłości, staje się ona świadomie używanym narzędziem walki politycznej, widzimy, jak bujnie rozwija się poza Akademią, przyciągając masy zwiedzających do muzeów, sal teatralnych i kinowych. Rekonstrukcje historyczne są spektaklami, które ogląda coraz większą liczbą widzów. Ba, samo zainteresowanie dziejami najnowszymi wśród adeptów profesjonalnej historii jest znacząco większe niż w przypadku historii starożytnej czy średniowiecznej. Wszystko to dowodzi zjawiskowości historii, w sensie jej bycia teraz, wśród nas i w naszym życiu. Chcemy ją bardziej widzieć i czuć, niż czytać o niej. Wielu nadal postrzega ją wyłącznie w kategoriach opowieści. W teorii historii mówi się coraz głośniejsze, i nie bez podstaw, o „przesunięciu ontologicznym” historii. Coraz wyraźniej widzimy, że historia nie jest już wyłącznie nauką o dziejach – jest formą ich uobecniania w teraźniejszości. Czym zatem jest naprawdę? Pytanie to jest znane od dawna, ale jakże symptomatyczny jest fakt, że tak często stawiają je teoretycy historii na przestrzeni ostatnich kilku dziesiątków lat. Filozofowie odpowiedzą, że nie jest to dla nich zagadnienie nowe. Tak jest z pewnością. Problem jednak w tym, że do historii konsekwencje filozoficznych przemyśleń dotarły z opóźnieniem. Ponadto obawiam się, że historycy nadal nie zdają sobie do końca sprawy z samego faktu przesunięcia ontologicznego historii, nie mówiąc już o jego konsekwencjach. Trzeba więc nieustannie pytać o „bycie” historii.

Zasadniczym założeniem proponowanych czytelnikowi rozważań jest ukazanie bogactwa i wielości możliwych

ujęć „bycia” historii, tak jak je postrzegam w świetle teorii historii u progu XXI wieku. Piszę ogólnie „teorii historii”, jakkolwiek czytelnik bez trudu zauważy, że w sposób szczególny koncentruję się na przemyśleniach kilku teoretyków historii, których idee przybrały współcześnie kształt całościowego oglądu zagadnienia i – o czym jestem przekonany – są inspirujące dla dalszych dróg myślenia o tej dziedzinie wiedzy ludzkiej. Mam tu na myśli w szczególności filozofię historii Franka R. Ankersmita, Haydena White’a czy Reinharta Kosellecka, ale też – w zakresie ontologii historii – Michaela Bentleya. Wiele zawdzięczam głębokiej wiedzy i refleksyjności Krzysztofa Pomiana. Nie bez znaczenia są też przemyślenia tych polskich teoretyków historii, którym kwestie związane z ontologią historii nie były lub nie są obce. Dotyczy to w szczególności poglądów Jerzego Topolskiego i teorii faktu historycznego Jana Pomorskiego.

Książkę pisałem z pozycji mi bliskich, czyli historyka łączącego naukowe uprawianie historii z teorią historii. Od wielu lat interesuję się bowiem demografią historyczną, historią społeczną i gospodarczą. Tym samym zdaję sobie sprawę z niedoskonałości mojego myślenia, szczególnie w tych punktach, w których sięgać musiałem do filozofii czy teorii literatury. Nie ukrywam, że przesunięcie ontologiczne w pewien sposób uderzyło w założenia, jakie kiedyś przyjmowałem pod wpływem literatury modernistycznej. Ślady wynikających stąd wewnętrznych niepokojów czytelnik bez trudu zauważy w zaprezentowanych rozważaniach.

Aby zrozumieć naturę zjawiska, które stało się punktem wyjścia moich rozważań, musiałem znaleźć i określić ontologiczny wymiar historii. Uznałem, że muszę w istocie zapytać o swoisty logiczny paradoks, czyli o to, jak jest to, co było? Pytanie to metaforycznie zawarłem w tytule, podkreślając, że odpowiedź na nie mieści się w kategoriach „dziwnej” rzeczywistości, dziwnej, bo przecież byłej, ale stale obecnej. Odpowiedzi poszukiwałem w sposób, który czytelnik

z łatwością, mam nadzieję, odczyta z konstrukcji pracy. Rozpatrzenie metodologicznych okoliczności i powodów powrotu historii do teraźniejszości, bo na tym w istocie polega przesunięcie ontologiczne, wymagało najpierw bliższego zainteresowania się archetypami historii. Antropolodzy historii powiedzieliby, że dokonałem analizy mitu początku. W dalszej kolejności zająłem się pojęciem historii, wychodząc od semantyki słowa „historia” oraz zastanawiam się nad sposobem widzenia wzajemnej relacji historii jako dziejów (*res gestae*) i historii jako przedstawienia refleksji o dziejach (*expositio rerum gestarum*). Refleksję człowieka o dziejach odniosłem do jego doświadczenia. Rozpatrzyłem to zagadnienie w kontekście dwóch, w moim przekonaniu alternatywnych koncepcji doświadczenia historycznego (Reinharta Kosellecka i Franka R. Ankersmita). Postrzeganie historii w kategoriach ludzkiego doświadczenia nie tylko jakby samo przez się prowadzi do zobaczenia historii w bliskości człowieka, lecz także pozwala na zastanowienie się nad naturą jego refleksji o dziejach. Rozróżniłem dwa zasadnicze jej rodzaje: refleksję pierwszą, będącą pierwotną formą odniesienia się człowieka do przeszłości, i refleksję krytyczną, bardziej złożoną i zakładającą w pełni świadome jej pojmowanie. Oba typy refleksji poddałem szczegółowemu omówieniu w dwóch poświęconych im rozdziałach. Ponieważ historię jako naukę widzieć należy przede wszystkim w refleksji krytycznej, zaprezentowane wcześniej podglądy skonfrontowałem następnie z drogami historycznego jej rozwoju na przestrzeni ostatnich trzech stuleci. Zastrzegam przy tym, że historia jako nauka nie ma wyłączności na pozostawanie w sferze refleksji krytycznej. Historia jako sztuka może zająć to miejsce równie dobrze. Historyczny rozwój naszej dziedziny wiedzy doprowadziłem do punktu, w którym wraz ze zwrotem lingwistycznym zainteresowanie jej pierwotnym, retorycznym kształtem stało się oczywiste. Wychodząc z założenia, że związana z tym próba od-

rzucenia propozycji metodologicznych zgłaszanych przez historię w fazie jej istnienia jako nauki społecznej, czyli w epoce modernizmu, oparta jest na analizie przedstawień przeszłości, zająłem się kolejno poglądami, jakie w zakresie reprezentacji historycznej sformułowali Johann Gustav Droysen, Reinhart Koselleck i Frank R. Ankersmit. Nakreślenie dróg rozwojowych historii jako pojęcia doprowadziło mnie do podjęcia kwestii ontologicznego wymiaru historii. Po krytycznej analizie postaw teoretyków i metodologów historii, w szczególności Jerzego Topolskiego, i prezentacji nieznaney jeszcze u nas szerzej, zaprezentowanej niedawno przez Michaela Bentleya koncepcji ontologii historii przystąpiłem do wyłożenia własnej. Zagadnienie „bycia” historii, określanie jej miejsca jest możliwe w wielopłaszczyznowej przestrzeni ontologicznej historii. Przestrzeni złożonej z nakładających się na siebie płaszczyzn historyczności, czasoprzestrzeni, języka i przestrzeni dziejów. Szczególną uwagę poświęciłem przy tym historyczności. Zjawisku, które w istocie decyduje o tym, że w teorii historii pojawiło się zjawisko przesunięcia ontologicznego.

Książka na pewno nie zadowoli przekonanych przeciwników historii, przypisujących jej winy popełnione i te, do których nie może się przyznać. Nie da też chyba powodów do pełnej satysfakcji krytykom jej klasycznego czy modernistycznego kształtu, podobnie jak zapewne nie zadowoli jego zwolenników. Zdaję sobie sprawę z jej niedoskonałości i dyskusyjności głoszonych poglądów. Ale też nie przeczę, że chodziło mi właśnie o to, by dać asumpt do dyskusji.

Chciałem na koniec podziękować tym wszystkim, którzy pomogli w powstaniu tej książki – czy to poprzez krytyczną ocenę moich poglądów, czy przez cierpliwy udział w dyskusjach. Dziękuję przyjaciółom i kolegom, którzy podjęli się przeczytania komputeropisu, nie szczędząc mi jakże pomocnych uwag – Profesorowi Andrzejowi Chwalbie, wdzięczny jestem za wszelkie krytyczne uwagi recenzentowi

wydawniczemu pracy Profesorowi Janowi Pomorskiemu. Co oczywiste, odpowiedzialność za zaprezentowane tu opinie i sądy ponoszę wyłącznie ja sam.

Słowa wdzięczności kieruję do osób i instytucji, które stworzyły mi doskonałe warunki do pracy nad tą książką: władzom macierzystego Instytutu Historii i Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Skalny Foundation i Skalny Center for Polish and Central European Studies z University of Rochester, szczególnie Profesor Ewie Hauser, byłej wieloletniej dyrektor tej zasłużonej instytucji. Dziękuję bibliotekarzom tak bliskiej mi Biblioteki Jagiellońskiej, biblioteki University of Rochester i biblioteki Instytutu Historii za ich profesjonalizm i pomoc.



## Bibliografia

- Ankersmit Frank R., *Historicism: An Attempt at Synthesis*, „History and Theory” Vol. 34, 1995, nr 3, s. 143-161.
- Ankersmit Frank R., „Presence” and Myth, „History and Theory” Vol. 45, 2006, s. 328-336.
- Ankersmit Frank R., *Historiografia i postmodernizm*, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, wybrał, oprac. i przedm. opatrzył Ryszard Nycz, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1996, s.145-172.
- Ankersmit Frank R., *Historical Representation*, Stanford University Press, Stanford, California 2002.
- Ankersmit Frank R., *History and Topology. The Rise and Fall of Metaphor*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles–London 1994.
- Ankersmit Frank R., *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z teorii historiografii*, red., wstęp Ewa Domańska, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2004.
- Ankersmit Frank R., *Pamiętając Holocaust: żaloba i melancholia*, przeł. Andrzej Ajschneit, Andrzej Kubis, Justyna Regulaska, [w:] *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych (antologia przekładów)*, red. Ewa Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002, s. 163-184.
- Ankersmit Frank R., *Pochwała subiektywności*, przeł. Tomasz Sikora, [w:] *Pamięć, etyka i historia. Anglo-amerykańska teoria historiografii lat dziewięćdziesiątych (antologia przekładów)*,

- red. Ewa Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002, s. 55-83.
- Ankersmit Frank R., *Political Representation*, Stanford University Press, Stanford, California 2002.
- Ankersmit Frank R., *Statements, Texts and Picture*, [w:] *A New Philosophy of History*, red. Frank R. Ankersmit, Hans Kellner, The University of Chicago Press, Chicago 1995, s. 212-240.
- Ankersmit Frank R., *Sublime Historical Experience*, Stanford University Press, Stanford, California 2005.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. Roman Grodecki, przekł. oprac., wstępem i przypisami opatrzył Marian Plezia, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.
- Appleby Joyce, Hunt Lynn, Jacob Margaret, *Telling the Truth about History*, Norton, New York 1994.
- Ariès Philippe, *Czas historii*, przeł. Bella Szwarzman-Czarnota, Marabut–Volumen, Gdańsk–Warszawa 1996.
- Arystoteles, *Poetyka*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, t. 6, przekł., wstępy i komentarze Maria Chingerowa [et al.], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Arystoteles, *Retoryka*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, t. 6, przekł., wstępy i komentarze Maria Chingerowa [et al.], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Badiou Alain, *Ethics. An Essay on the Understanding of Evil*, Verso, New York–London 2004.
- Bagby Philip, *Kultura i historia. Prolegomena do porównawczego badania cywilizacji*, przeł. Jerzy Jedlicki, wstęp Jerzy Topolski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.
- Bairoch Paul, Batou Jean, Chèvre Pierre, *La Population des villes européennes de 800 à 1850*, Centre d'histoire économique internationale, Université de Genève, Droz, Genève 1988.
- Barracrough Geoffrey, *Main Trends in History*, Holmes & Meier, New York–London 1979.
- Bartnik Czesław S., *Historia i myśl*, nakładem autora, Lublin 1995.
- Baudrillard Jean, *Precesja symulaków*, przeł. Tadeusz Komedant, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, wybrał, oprac. i przedm. opatrzył Ryszard Nycz, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1996, s.175-189.



„Mamy do czynienia z dziełem niezwykle solidnym, rezultatem wieloletnich badań i przemyśleń, programowo mierzącym się z fundamentalnymi zagadnieniami współczesnej teorii historii.”

(z recenzji prof. dr. hab. Jana Pomorskiego)

---

